

SAINTS OF THE WEEK- ŚWIĘCI TYGODNIA

AUGUST 10 - ST. LAWRENCE

The esteem in which the Church holds Lawrence is seen in the fact that today's celebration ranks as a feast. We know very little about his life. He is one of those whose martyrdom made a deep and lasting impression on the early Church. Celebration of his feast day spread rapidly.

He was a Roman deacon under Pope Saint Sixtus II. Four days after this pope was put to death, Lawrence and four clerics suffered martyrdom, probably during the persecution of the Emperor Valerian.

Legendary details of Saint Lawrence's death were known to Damasus, Prudentius, Ambrose, and Augustine. The church built over his tomb became one of the seven principal churches in Rome and a favorite place for Roman pilgrimages.

A well-known legend has persisted from earliest times. As deacon in Rome, Saint Lawrence was charged with the responsibility for the material goods of the Church, and the distribution of alms to the poor. When Lawrence knew he would be arrested like the pope, he sought out the poor, widows, and orphans of Rome and gave them all the money he had on hand, selling even the sacred vessels of the altar to increase the sum. When the prefect of Rome heard of this, he imagined that the Christians must have considerable treasure.

He sent for Saint Lawrence and said, "You Christians say we are cruel to you, but that is not what I have in mind. I am told that your priests offer in gold, that the sacred blood is received in silver cups, that you have golden candlesticks at your evening services. Now, your doctrine says you must render to Caesar what is his. Bring these treasures—the emperor needs them to maintain his forces. God does not cause money to be counted: He brought none of it into the world with him—only words. Give me the money, therefore, and be rich in words."

Saint Lawrence replied that the Church was indeed rich. "I will show you a valuable part. But give me time to set everything in order and make an inventory." After three days he gathered a great number of blind, lame, maimed, leprous, orphaned, and widowed persons and put them in rows. When the prefect arrived, Lawrence simply said, "These are the treasure of the Church."

The prefect was so angry he told Lawrence that he would indeed have his wish to die—but it would be by inches. He had a great gridiron prepared with coals beneath it, and had Lawrence's body placed on it. After the martyr had suffered the pain for a long time, the legend concludes, he made his famous cheerful remark, "It is well done. Turn me over!"

Source: www.franciscanmedia.org

10 SIERPNIA – ŚW. WAWRZYNIEC

O tym, jak bardzo Kościół ceni Wawrzyńca, świadczy fakt, że dzisiejsze obchody mają rangę święta. Niewiele wiemy o jego życiu. Należy on do grona tych, których męczeństwo wywarło głębokie i trwałe wrażenie na wczesnym Kościele. Obchody jego święta szybko się rozpowszechniły.

Był rzymskim diakonem za pontyfikatu papieża św. Sykstusa II. Cztery dni po egzekucji tego papieża Wawrzyniec wraz z czterema duchownymi poniósł śmierć męczeńską, prawdopodobnie podczas prześladowań za panowania cesarza Waleriana.

Legendarne szczegóły dotyczące śmierci św. Wawrzyńca znane były Damasusowi, Prudentiuszowi, Ambrozemu i Augustynowi. Kościół wzniesiony nad jego grobem stał się jednym z siedmiu głównych kościołów w Rzymie oraz ulubionym miejscem rzymskich pielgrzymek.

Od najdawniejszych czasów przetrwała znana legenda. Jako diakon w Rzymie święty Wawrzyniec był odpowiedzialny za dobra materialne Kościoła oraz za rozdawanie jałmużny ubogim. Gdy Wawrzyniec dowiedział się, że zostanie aresztowany podobnie jak papież, odszukał ubogich, wdowy i sieroty w Rzymie i rozdał im wszystkie pieniądze, jakie miał pod ręką, sprzedając nawet święte naczynia ołtarzowe, aby zwiększyć tę sumę. Gdy prefekt Rzymu dowiedział

się o tym, pomyślał, że chrześcijanie muszą posiadać znaczny skarb.

Wezwał świętego Wawrzyńca i rzekł: „Wy, chrześcijanie, twierdzicie, że jesteście wobec was okrutni, ale nie o to mi chodzi. Powiedziano mi, że wasi kapłani składają ofiary ze złota, że świętą krew przyjmujecie ze srebrnych kielichów, że podczas wieczornych nabożeństw używacie złotych świeczników. Wasza doktryna głosi przecież, że należy oddawać cesarzowi to, co do niego należy. Przynieście te skarby – cesarz potrzebuje ich do utrzymania swoich sił zbrojnych. Bóg nie przywiązuje wagi do pieniędzy: nie przyniósł ich ze sobą na świat – przyniósł jedynie słowa. Dajcie mi więc pieniądze, a bądźcie bogaci w słowa”.

Święty Wawrzyniec odpowiedział, że Kościół rzeczywiście jest bogaty. „Pokażę ci jego cenną część. Daj mi jednak trochę czasu, abym mógł wszystko uporządkować i sporządzić spis”. Po trzech dniach zgromadził ogromną liczbę osób niewidomych, kulawych, okaleczonych, trędowatych, sierot i wdów i ustawił je w rzędach. Kiedy przybył prefekt, Wawrzyniec powiedział po prostu: „To jest skarb Kościoła”.

Prefekt był tak rozgniewany, że powiedział Wawrzyńcowi, iż rzeczywiście spełni jego pragnienie śmierci – ale będzie to śmierć powolna. Kazał przygotować wielki ruszt z rozżarzonymi węglami pod spodem i położył na nim ciało Lawrence'a. Legenda głosi, że po długim cierpieniu męczennik wypowiedział swoje słynne, pogodne słowa: „Dobrze się to udało. Odwróćcie mnie!”.

Zródło: www.franciscanmedia.org

